



Zdjęcie: Adobe Stock

CZY CZĘŚCIOWY POWRÓT DO „KOMPROMISU ABORCYJNEGO” Z 7 STYCZNIA 1993 R. JEST MOŻLIWY?

ANALIZA INSTYTUTU ORDO IURIS



WWW.ORDOIURIS.PL

CZY CZĘŚCIOWY POWRÓT DO
„KOMPROMISU ABORCYJNEGO”
Z 7 STYCZNIA 1993 R. JEST MOŻLIWY?

AUTOR: KATARZYNA GĘSIĄK

RECENZENT: DR MARCIN OLSZÓWKA

INSTYTUT NA RZECZ KULTURY PRAWNEJ ORDO IURIS

WARSZAWA 2024

Spis treści

1. Główne tezy:.....	5
2. Wprowadzenie	6
3. Ochrona życia dzieci poczętych w ustawie z 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny.....	6
4. Złamanie „kompromisu aborcyjnego” i analiza postulatu przywrócenia niektórych jego elementów	9
5. Podsumowanie	16

1. Główne tezy:

- Przyjęta 7 stycznia 1993 r. ustawa o planowaniu rodziny („u.p.r.”), ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, określana potocznie jako „kompromis aborcyjny”, zawierała szereg przepisów, które przewidywały wyższy, niż jest obecnie, poziom ochrony prawa do życia dzieci poczętych. W przepisach tych wyraźnie przewidziano też ochronę zdrowia „dziecka od chwili jego poczęcia”.
- W przeciwieństwie do aktualnej regulacji dopuszczającej przypadki (przesłanki) przerywania ciąży, początkowo przepisy u.p.r. wprowadzały - jako zasadę - odpowiedzialność karną za spowodowanie śmierci dziecka poczętego (art. 149a § 1 kodeksu karnego: *Kto powoduje śmierć dziecka poczętego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2*).
- Wbrew obecnej narracji środowisk proaborcyjnych, do złamania „kompromisu aborcyjnego” z 1993 r., czyli istotnej zmiany podstawowych regulacji prawnych w zakresie dopuszczalności aborcji, doszło już w 1996 r., gdy rządy w Polsce sprawowały partie lewicowe.
- Tymczasem wyłącznie przewidziane, na etapie projektu u.p.r., brzmienie art. 149a § 3 kodeksu karnego (*Nie popełnia przestępstwa określonego w § 1 lekarz, jeżeli śmierć dziecka poczętego nastąpiła wskutek podjęcia działań koniecznych dla uchylecia niebezpieczeństwa grożącego życiu kobiety ciężarnej*) wydaje się w pełni czynić zadość wymogom z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.
- Należy powrócić do stanowiącego element „kompromisu aborcyjnego” art. 8 § 2 k.c., który stanowił, że: *Zdolność prawną ma również dziecko poczęte; jednakże prawa i zobowiązania majątkowe uzyskuje ono pod warunkiem, że urodzi się żywe*.
- Zdecydowanie należy też opowiedzieć się za powrotem do brzmienia przepisu art. 1 „kompromisu aborcyjnego”, uchwalonego przez Sejm w 1993 r., które rozwiewało wątpliwości interpretacyjne, stanowiąc, że: *Każda istota ludzka ma od chwili poczęcia przyrodzone prawo do życia oraz że: Życie i zdrowie dziecka od chwili jego poczęcia pozostają pod ochroną prawa*.
- Aktualnie wciąż możliwym i uzasadnionym rozwiązaniem mogącej niekiedy zachodzić kolizji dóbr – życia matki i życia dziecka poczętego – byłoby odwołanie się w takich przypadkach do uregulowanego w art. 26 § 2 kodeksu karnego stanu wyższej konieczności.
- Powrót do przepisu dopuszczającego aborcję na podstawie wady lub choroby dziecka stwierdzonej w prenatalnym okresie życia (aborcja eugeniczna) w obecnym stanie prawnym jest niedopuszczalny, bowiem norma taka już raz została uznana za niezgodną z Konstytucją przez Trybunał Konstytucyjny, a wyrok w sprawie K 1/20 został opublikowany w Dzienniku Ustaw.
- Próba ponownego uchwalenia przez Sejm przepisu zawierającego negatywnie ocenioną przez TK normę prawną dopuszczającą aborcję eugeniczną, musiałaby prowadzić do jej oczywistego skierowania przez Prezydenta do Trybunału Konstytucyjnego i obligatoryjnej odmowy podpisania ustawy (ewentualnie wadliwego przepisu) w przypadku wydania przez TK wyroku ponownie stwierdzającego sprzeczność z Konstytucją.

2. Wprowadzenie

Od ponad 30 lat w Polsce toczy się debata nad kształtem przepisów regulujących przerywanie ciąży. U schyłku rządów komunistycznych, w lutym 1989 r. do Sejmu trafił projekt ustawy o prawnej ochronie dziecka poczętego (druk nr 465), który przewidywał utratę mocy obowiązującej komunistycznej ustawy aborcyjnej z 1956 r.¹ Projekt nie został jednak rozpatrzony przed zakończeniem kadencji Sejmu. Prawo określające na nowo przypadki legalnego przerwania ciąży przyjęto dopiero w ustawie z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (dalej: „u.p.r.”)². Od tego czasu ustawa ta była kilkakrotnie nowelizowana oraz dwukrotnie oceniana przez Trybunał Konstytucyjny pod względem zgodności z przepisami polskiej ustawy zasadniczej.

Wokół u.p.r. obecnie budowana jest narracja, że jej aktualne brzmienie stanowi efekt złamania „kompromisu aborcyjnego”, w powszechnej świadomości utożsamianego z pierwotną treścią ustawy o planowaniu rodziny (a więc z jej wersją uchwaloną w 1993 r.). W związku z tym, że w debacie publicznej pada często postulat powrotu do tzw. kompromisu aborcyjnego, które to hasło zdobywa niemałe poparcie wśród społeczeństwa, należy przypomnieć i przeanalizować treść przepisów ustawy o planowaniu rodziny w kształcie nadanym jej w 1993 r.

3. Ochrona życia dzieci poczętych w ustawie z 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny

Tytułem wstępu wyjaśnić należy, że oryginalny tytuł projektu ustawy brzmiał: „Ustawa z dnia ... 1992 r. o ochronie prawnej dziecka poczętego”³. Ostatecznie jednak Sejm przychylił się do zgłoszonego w trakcie prac nad projektem postulatu zmiany tytułu i 7 stycznia 1993 r. przyjął ustawę o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży⁴. **Przyjęty w 1993 r. tekst ustawy** stanowił w szczególności:

- w preambule:

Uznając, że życie jest fundamentalnym dobrem człowieka, a troska o życie i zdrowie należy do podstawowych obowiązków państwa, społeczeństwa i obywatela, stanowi się, co następuje:

- w art. 1:

1. Każda istota ludzka ma od chwili poczęcia przyrodzone prawo do życia.
2. Życie i zdrowie dziecka od chwili jego poczęcia pozostają pod ochroną prawa.

- w art. 2:

1 Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. poz. 61).

2 Dz. U. z 1993 r. poz. 78.

3 Por. poselski projekt ustawy o ochronie dziecka poczętego z grudnia 1991 r., <https://orka.sejm.gov.pl/proc1.nsf/0/5D4DB4D57532CE53C125745F-003141C9?OpenDocument> (dostęp: 11.01.2024).

4 Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej Sejmu RP I kadencji o poselskim projekcie ustawy o ochronie prawnej dziecka poczętego (druk 190), [https://orka.sejm.gov.pl/Druki1ka.nsf/wgdruku/604/\\$file/604.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/Druki1ka.nsf/wgdruku/604/$file/604.pdf) (dostęp: 11.01.2024).

1. Organy administracji rządowej oraz samorządu terytorialnego, w zakresie swoich kompetencji określonych w przepisach szczególnych, są obowiązane do zapewnienia kobietom w ciąży opieki socjalnej, medycznej i prawnej w szczególności poprzez:

1) opiekę medyczną na dzieckiem poczętym i jego matką, (...)

Poza przytoczonymi wyżej przepisami wyraźnie wskazującymi na wartość ludzkiego życia i zdrowia oraz **potrzebę ochrony tych dóbr od momentu poczęcia** (art. 1 ust. 2), w pierwotnym tekście **ustawy z 1993 r.** znalazły się również przepisy wprowadzające istotne zmiany m.in. w kodeksie cywilnym i kodeksie karnym:

- **art. 6**

W Kodeksie cywilnym wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 8:

(...)

b) dodaje się § 2 w brzmieniu:

„§ 2. Zdolność prawną ma również dziecko poczęte; jednakże prawa i zobowiązania majątkowe uzyskuje ono pod warunkiem, że urodzi się żywe.” (podkr. KG),

2) po art. 446 dodaje się art. 446¹ w brzmieniu:

„Art. 446¹. Z chwilą urodzenia dziecko może żądać naprawienia szkód doznanych przed urodzeniem.”

- **art. 7**

W Kodeksie karnym wprowadza się następujące zmiany:

1) po art. 23a dodaje się art. 23b w brzmieniu:

„Art. 23b.

§ 1. Dziecko poczęte nie może być przedmiotem działań innych niż te, które służą ochronie życia i zdrowia jego lub jego matki, z wyjątkiem działań określonych w § 2.

§ 2. Dopuszcza się badania przedurodzeniowe nie zwiększające wyraźnie ryzyka poronienia, w przypadku gdy:

1) dziecko poczęte należy do rodziny obciążonej genetycznie,

2) istnieje podejrzenie występowania choroby genetycznej możliwej do wyleczenia, zalecenia bądź ograniczenia jej skutków w okresie płodowym,

3) istnieje podejrzenie ciężkiego uszkodzenia płodu.

2) po art. 149 dodaje się art. 149a i 149b w brzmieniu:

„Art. 149a.

§ 1. Kto powoduje śmierć dziecka poczętego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2.

§ 2. Nie podlega karze matka dziecka poczętego.

§ 3. Nie popełnia przestępstwa określonego w § 1 lekarz, podejmujący to działanie w publicznym zakładzie opieki zdrowotnej, w przypadku gdy:

1) ciąża stanowiła zagrożenie dla życia lub poważne zagrożenie dla zdrowia matki, stwierdzone orzeczeniem dwóch lekarzy innych niż lekarz podejmujący działanie, o którym mowa w § 1, przy czym orzeczenie to nie jest niezbędne w przypadku natychmiastowej konieczności uchylenia zagrożenia dla życia matki,

2) gdy śmierć dziecka poczętego nastąpiła wskutek działań podjętych dla ratowania życia matki albo dla przeciwdziałania poważnemu uszczerbkowi na zdrowiu matki, którego niebezpieczeństwo zostało potwierdzone orzeczeniem dwóch innych lekarzy,

3) badania prenatalne, potwierdzone orzeczeniem dwóch lekarzy innych niż lekarz podejmujący działanie, o którym mowa w § 1, wskazują na ciężkie i nieodwracalne uszkodzenie płodu,

4) zachodzi uzasadnione podejrzenie, potwierdzone zaświadczeniem prokuratora, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego (podkr. KG).

§ 4. W szczególnie uzasadnionych przypadkach sąd może odstąpić od wymierzenia kary wobec sprawcy przestępstwa określonego w § 1.

Art. 149b. Kto stosując przemoc wobec kobiety ciężarnej powoduje śmierć dziecka poczętego albo w inny sposób powoduje śmierć dziecka poczętego bez zgody kobiety ciężarnej lub przemocą, groźbą bezprawną albo podstępem doprowadza matkę dziecka poczętego do pozbawienia życia tego dziecka, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

3) skreśla się art. 153 i 154,

4) po art. 156 dodaje się art. 156a w brzmieniu:

„Art. 156a.

§ 1. Kto powoduje uszkodzenie ciała dziecka poczętego lub rozstrój zdrowia zagrażający jego życiu, podlega karze ograniczenia wolności do lat 2.

§ 2. Nie popełnia przestępstwa lekarz, jeżeli uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia dziecka poczętego są następstwem działań leczniczych, koniecznych dla uchylenia niebezpieczeństwa grożącego zdrowiu i życiu kobiety ciężarnej lub dziecka poczętego.

§ 3. Nie podlega karze matka dziecka poczętego, która dopuszcza się czynu określonego w § 1.

5) w art. 157:

a) § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Jeżeli następstwem czynu określonego w art. 156 § 1 jest śmierć człowieka, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. „

b) dodaje się nowy § 2 w brzmieniu:

„§ 2. Tej samej karze podlega sprawca czynu określonego w art. 149a § 1, art. 149b lub 156a § 1, jeżeli następstwem tego czynu jest śmierć matki dziecka poczętego.”

c) dotychczasowy § 2 otrzymuje oznaczenie § 3.

Odnotować trzeba, że treść ustawy przyjętej przez Sejm 7 stycznia 1993 r. w pewnym zakresie istotnie różni się od treści projektu przedłożonego Marszałkowi Sejmu 25 marca 1992 r. W projekcie proponowano przede wszystkim inne brzmienie art. 149a § 3 obowiązującego wówczas kodeksu karnego z 1969 r. (dalej: „k.k. z 1969 r.”)⁵:

„Art. 149a. § 3. Nie popełnia przestępstwa określonego w § 1 lekarz, jeżeli śmierć dziecka poczętego nastąpiła wskutek podjęcia działań koniecznych dla uchylenia niebezpieczeństwa grożącego życiu kobiety ciężarnej.”

Jak zauważono w uzasadnieniu projektu ustawy, „[o]chrona prawna tak ważnego dobra człowieka jakim jest życie nie może być zrealizowana bez sankcji karnej. (...) Projekt ustawy nie podejmuje problemu kolizji życia matki i życia jej dziecka uznając, że rozstrzygnięcie tego problemu, o ile on w rzeczywistości występuje i ilekroć może wystąpić – nastąpić może w oparciu o instytucje części ogólnej obowiązującej kodeksu karnego”⁶. Tytułem wyjaśnienia dodać wypada, że k.k. z 1969 r. przewidywał wyłączenie odpowiedzialności karnej w przypadku tzw. stanu wyższej konieczności, co regulował w art. 23 § 1⁷. W obecnie obowiązującej

5 W dacie uchwalenia ustawy o planowaniu rodziny obowiązywała jeszcze ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz. U. poz. 94 ze zm.).

6 Por. uzasadnienie poselskiego projektu ustawy o ochronie dziecka poczętego z grudnia 1991 r.

7 „Nie popełnia przestępstwa, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego dobru społecznemu lub jakimkolwiek dobru jednostki, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone nie przedstawia wartości oczywiście większej niż dobro ratowane.”

ustawie karnej przypadki spowodowania śmierci dziecka poczętego w wyniku działań podjętych dla ratowania życia matki również podlegają regulacji części ogólnej kodeksu karnego⁸, tj. w art. 26 § 2 k.k.⁹

Z przytoczonych przepisów pierwotnego brzmienia u.p.r. wynika jasno, że „kompromis aborcyjny” przewidywał **ochronę prawną nie tylko życia, ale i zdrowia dziecka poczętego**, co wyrażono wprost w szczególności w art. 2 ust. 1 pkt 1 u.p.r. z 1993 r. Na podstawie tego przepisu, władze państwowe zobowiązane zostały do zapewnienia „kobietom w ciąży opieki”, co rozumiano jako m.in. **„opiekę medyczną nad dzieckiem poczętym i jego matką”** (pkt 1). W ramach „kompromisu aborcyjnego” uznano zatem, że dziecko jeszcze nienarodzone także – obok matki – posiada **status pacjenta**, któremu należy się do dostęp do adekwatnych świadczeń opieki zdrowotnej. Pomimo następnie wprowadzonych zmian terminologicznych w tym zakresie, należy podnieść, że nie mają one wpływu na charakter podmiotu, którego dotyczą i nie ma też żadnych uzasadnionych podstaw, aby obecnie negować status dziecka poczętego jako pacjenta¹⁰.

4. Złamanie „kompromisu aborcyjnego” i analiza postulatu przywrócenia niektórych jego elementów

Przyjęte ostatecznie w u.p.r. brzmienie art. 149a § 3 k.k. z 1969 r. w pewnym zakresie przypomina przepisy nowelizowanej następnie wielokrotnie ustawy o planowaniu rodziny, która była przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego w 2020 r. (sprawa K 1/20), w wyniku której uchylona została przesłanka dopuszczalności aborcji z powodu niepomyślnego diagnozy prenatalnej (przesłanka eugeniczna). W tym zakresie należy jednak wziąć pod uwagę następujące kwestie:

- a) Istotną okolicznością jest, że u.p.r. („kompromis aborcyjny”) nie zawierała przepisów określających warunki zgodnego z prawem przerywania ciąży, tak jak to czyni aktualna u.p.r. (tak samo ustawa w wersji przed wydaniem wyroku TK z 2020 r.). W przeciwieństwie do aktualnej regulacji dopuszczającej przypadki (przesłanki) przerywania ciąży, początkowo **u.p.r. wprowadzała jako zasadę odpowiedzialność karną za spowodowanie śmierci dziecka poczętego** (art. 149a § 1: „Kto powoduje śmierć dziecka poczętego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2.”). Odpowiedzialności tej – w myśl przepisów z 1993 r. – podlegał każdy oprócz matki dziecka poczętego, a okoliczności zwalniające z odpowiedzialności były wymienione w art. 149a § 3 k.k. z 1969 r.
- b) Wyraźnie zarysowuje się więc odmienna intencja ustawodawcy – tzw. **kompromis aborcyjny** w 1993 r. nie przewidywał w ogóle regulacji uznających *a priori* określone przypadki przerywania ciąży za legalne, lecz traktował tę tematykę wyłącznie od strony negatywnej – przewidując wprost: (1) **generalny zakaz dokonywania aborcji (art. 149a § 1 k.k. z 1969 r.) jako czynu ze swej istoty naganego** oraz (2) określone enumeratywnie okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną (art. 149a § 3 k.k. z 1969 r.).
- c) W tym zakresie omawiany stan prawny uległ istotnej zmianie w wyniku **uchwalenia ustawy z 30 sierpnia 1996 r.** o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności

⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U. z 2024 r. poz. 17.

⁹ „Nie popełnia przestępstwa także ten, kto, ratując dobro chronione prawem w warunkach określonych w § 1, poświęca dobro, które nie przedstawia wartości oczywiście wyższej od dobra ratowanego”.

¹⁰ Szerzej na temat praw dziecka poczętego jako pacjenta zob. np.: *Prawa poczętego pacjenta: zagadnienia interdyscyplinarne, teoria i praktyka*, red. B. Kmiecik, Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, Warszawa 2018.

przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw¹¹. Akt ten uchylił wprowadzony u.p.r. w 1993 r. art. 149a § 3 k.k. z 1969 r., a do samej u.p.r. dodał art. 4a, zawierający przesłanki dopuszczalności przerwania ciąży. Zmieniono istotnie terminologię ustawy, zastępując pojęcia „dziecko poczęte” i „śmierć dziecka poczętego” dehumanizującymi „płód” i „przerwanie ciąży”. Co więcej, do przesłanek uchwalonych przez Sejm w roku 1993, została dodana kolejna, czyli przesłanka wyłączająca karalność aborcji w sytuacji, gdy „kobieta ciężarna znajduje się w ciężkich warunkach życiowych lub trudnej sytuacji osobistej” (dawny art. 4a ust. 1 pkt 4 u.p.r.)¹². Tym samym do złamania „kompromisu aborcyjnego” z 1993 r., czyli istotnej zmiany podstawowych regulacji prawnych w zakresie dopuszczalności aborcji, doszło już w 1996 r., gdy rządy w Polsce sprawowały partie lewicowe. Ustawę zrywającą „kompromis aborcyjny” podpisał Prezydent Aleksander Kwaśniewski.

Należy podkreślić, że proponowane w projekcie u.p.r. z 1992 r. brzmienie art. 149a § 3 kodeksu karnego (Nie popełnia przestępstwa określonego w § 1 lekarz, jeżeli śmierć dziecka poczętego nastąpiła wskutek podjęcia działań koniecznych dla uchylecia niebezpieczeństwa grożącego życiu kobiety ciężarnej) jako jedyne w pełni realizuje przepisy Konstytucji RP.

W omawianym zakresie należy zatem postulować przywrócenie podstawowych opisanych wyżej założeń, na których opierała się u.p.r. przyjęta w 1993 r. W szczególności należy podkreślić, że proponowane w projekcie u.p.r. z 1992 r. brzmienie art. 149a § 3 kodeksu karnego (*Nie popełnia przestępstwa określonego w § 1 lekarz, jeżeli śmierć dziecka poczętego nastąpiła wskutek podjęcia działań koniecznych dla uchylecia niebezpieczeństwa grożącego życiu kobiety ciężarnej*) jako jedyne w pełni realizuje przepisy Konstytucji RP; jedynie bowiem takie uregulowanie kolizji chronionych prawnie dóbr matki i dziecka poczętego zdaje się czynić zadość wymogom z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP¹³.

d) Analizując istotę „kompromisu aborcyjnego” z 1993 r. nie można pominąć także innych przepisów, które składają się na to pojęcie. Należy tutaj w szczególności wymienić dodany ustawą z 1993 r. przepis art. 8 § 2 Kodeksu cywilnego (dalej: „k.c.”)¹⁴, który wprost przyznawał dziecku poczętemu warunkową zdolność prawną¹⁵. Jak wskazywano w uzasadnieniu projektu ustawy, „[u]znanie w normie prawa stanowionego prawa każdej istoty ludzkiej do życia od chwili poczęcia i ustanowienie ochrony prawnej tego życia (art. 1 projektu ustawy) wymaga przyznania dziecku poczętemu zdolności prawnej”, podkreślając jednocześnie, że ochrona życia poczętego stanowi naczelny cel analizowanej ustawy.

Art. 8 § 2 k.c. stanowi kolejny przepis składający się na pojęcie „kompromisu aborcyjnego”, którego powrót do obowiązujących przepisów powinien zostać zrealizowany.

e) Zdecydowanie należy opowiedzieć się za powrotem do brzmienia przepisu art. 1 u.p.r., uchwalonego przez Sejm w 1993 r. Aktualna treść tego przepisu stanowi: *prawo do życia podlega ochronie, w tym*

11 Dz. U. Nr 139, poz. 646.

12 Przepis ten bardzo szybko, bo już w maju 1997 r. został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z przepisami konstytucyjnymi pozostawionymi w mocy na podstawie art. 77 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz. U. poz. 426 ze zm.) – orzeczenie TK z 28 maja 1997 r. w sprawie o sygn. K 26/96.

13 Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30 września 2008 r., sygn. akt K 44/07, pkt III.7.4-5.

14 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. poz. 93 ze zm.).

15 „Zdolność prawną ma również dziecko poczęte; jednakże prawa i zobowiązania majątkowe uzyskuje ono pod warunkiem, że urodzi się żywe.”

również w fazie prenatalnej w granicach określonych w ustawie, podczas gdy w ustawie przyjętej w roku 1993 art. 1 rozwiewał wszelkie podnoszone obecnie wątpliwości na temat zakresu ochrony życia ludzi nienarodzonych. Przepis jednoznacznie stanowił, że:

*Każda istota ludzka ma od chwili poczęcia przyrodzone prawo do życia.
Życie i zdrowie dziecka od chwili jego poczęcia pozostają pod ochroną prawa.*

Dokonując zamachu na „kompromis aborcyjny”, autorzy zmian z 1996 r. doprowadzili do uszczuplenia prawnej ochrony życia ludzkiego w fazie prenatalnej, przewidując określenie granic tej ochrony w przepisach zwykłej ustawy. Zmiana u.p.r. w tym zakresie, dokonana na podstawie art. 1 pkt wspomnianej wyżej ustawy nowelizującej z 30 sierpnia 1996 r., już w roku 1996 została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego, który w orzeczeniu kończącym sprawę o **sygn. K 26/96**, jednoznacznie przesądził, że: „Art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. (...), w zakresie w jakim uzależnia ochronę życia w fazie prenatalnej od decyzji ustawodawcy zwykłego, jest niezgodny z art. 1 oraz art. 79 ust. 1 przepisów konstytucyjnych pozostawionych w mocy na podstawie art. 77 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (...) przez to, że narusza konstytucyjne gwarancje ochrony życia ludzkiego w każdej fazie jego rozwoju”¹⁶.

Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 1997 r. argumentował, że poważne wątpliwości budzi przyjęcie w znowelizowanej ustawie, że życie dziecka poczętego korzysta z ochrony prawnej tylko w takim zakresie, jaki przewiduje zwykła ustawa¹⁷. Orzekając o niezgodności z przepisami konstytucyjnymi takiego przepisu ustawowego, Trybunał Konstytucyjny wskazał: „Ponieważ życie, w tym życie w fazie prenatalnej stanowi jedną z podstawowych wartości konstytucyjnych, art. 1 ustawy w brzmieniu nadanym mu ustawą z 30 sierpnia 1996 r., uzależniając zakaz naruszenia tej wartości od decyzji ustawodawcy zwykłego, naruszył regulacje konstytucyjne stanowiące podstawę ochrony życia w fazie prenatalnej, w tym w szczególności art. 1 oraz art. 79 ust. 1 przepisów konstytucyjnych utrzymanych w mocy. **Ustawodawca zwykły władny jest jedynie do określenia ewentualnych wyjątków, przy zaistnieniu których** – ze względu na kolizję dóbr stanowiących wartości konstytucyjne, praw lub wolności konstytucyjnych – **konieczne jest poświęcenie jednego z kolidujących ze sobą dóbr** (podkr. KG). Wynikająca z kolizji dobra konstytucyjnego z innym dobrem, prawem lub wolnością konstytucyjną zgoda ustawodawcy na poświęcenie jednego z kolidujących dóbr nie odbiera mu przymiotu dobra konstytucyjnego podlegającego ochronie”¹⁸.

Trzeba przypomnieć również, że odnosząc się do zmiany treści art. 1 u.p.r. dokonanej nowelizacją z 1996 r., Trybunał Konstytucyjny w **pełnym składzie** orzekł: „Zmiana terminologii wszakże nie ma istotniejszej różnicy znaczeniowej. O ile art. 1 ust. 1 ustawy sprzed nowelizacji, mówił o okresie «od chwili poczęcia», o tyle po nowelizacji mowa jest o «fazie prenatalnej». Ten ostatni zwrot wskazuje w szczególności, iż ochrona prawna życia ludzkiego obejmuje także okres przed urodzeniem, nie oznaczając momentu początkowego. Nie można wszakże wyłącznie z tej zmiany terminologii wnioskować, jakoby ustawodawca chciał w ten sposób przesunąć moment, od którego powstaje ta ochrona. Sam fakt zmiany terminologii, w sytuacji, gdy nowo wprowadzony zwrot nie daje podstaw do twierdzenia, iż okres ochrony życia w fazie przed urodzeniem został zawężony w stosunku do tego, który był określony w art. 1 ust. 1 przed nowelizacją, nie daje podstaw do przypisywania takich intencji ustawodawcy. **Decydujący w tej mierze**

16 Por. sentencja orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 28 maja 1997 r. sygn. akt K 26/96, OTK ZU 2/1997, poz. 19.

17 Tamże, pkt 4.1.

18 Tamże.

pozostaje więc zakres ochrony ludzkiego życia wynikający z reguł konstytucyjnych ^(podkr. KG), a zmiany treści art. 1 ust. 1 ustawy z 7 stycznia 1993 r. nie można interpretować, jako próby określenia nowego momentu, od którego życie ludzkie objęte jest ochroną prawną¹⁹”.

Podnoszony w debacie publicznej argument powrotu do „kompromisu aborcyjnego” z 1993 r. w zakresie art. 1 u.p.r. zasługuje na pełne uznanie.

Podzielając powyższe stanowisko wyrażone w ostatecznym i niezmiennie obowiązującym od 1997 r. orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 26/96, przyznać trzeba, że podnoszony w debacie publicznej argument powrotu do „kompromisu aborcyjnego” z 1993 r. w zakresie art. 1 u.p.r. zasługuje na pełne uznanie; wprawdzie – jak zauważył TK – zmiana terminologii z 1996 r. nie ma wpływu na zakres ochrony prawnej przynależnej dzieciom poczętym, ale jasno określona zasada ochrony prawnej życia i zdrowia dziecka od chwili jego poczęcia z pewnością zmniejszyłaby podnoszone obecnie – jakkolwiek bezpodstawne – wątpliwości interpretacyjne dotyczące zakresu ochrony prawnej życia ludzkiego.

f) W kontekście podnoszonych publicznie postulatów powrotu do przepisów u.p.r. w kształcie z 1993 r. szczególną uwagę ponownie należy zwrócić na wprowadzony tą ustawą do k.k. z 1969 r. art. 149a § 3. Przewidując wyłączenie odpowiedzialności karnej lekarza dokonującego – co do zasady bezprawnej i karanej – aborcji w publicznym zakładzie opieki zdrowotnej, przepis stanowił, że wyłączenie odpowiedzialności karnej za przestępstwo spowodowania śmierci dziecka poczętego, może nastąpić w następujących sytuacjach:

1. *gdy ciąża stanowiła zagrożenie dla życia lub **poważne zagrożenie dla zdrowia matki**, stwierdzone **orzeczeniem dwóch lekarzy innych niż lekarz podejmujący działanie**, o którym mowa w § 1, przy czym orzeczenie to nie jest niezbędne w przypadku natychmiastowej konieczności uchylenia zagrożenia dla życia matki,*
2. *gdy śmierć dziecka poczętego nastąpiła wskutek działań podjętych dla ratowania życia matki albo dla przeciwdziałania **poważnemu uszczerbkowi na zdrowiu matki**, którego niebezpieczeństwo zostało potwierdzone **orzeczeniem dwóch innych lekarzy**,*
3. *gdy badania prenatalne, potwierdzone orzeczeniem dwóch lekarzy innych niż lekarz podejmujący działanie, o którym mowa w § 1, wskazują na ciężkie i nieodwracalne uszkodzenie płodu,*
4. *gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, potwierdzone zaświadczeniem prokuratora, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego.*

Aktualne brzmienie art. 4a ust. 1 u.p.r., który na skutek nowelizacji zastąpił niejako uchwalony w 1993 r. art. 149a § 3 k.k., jest następujące:

1. *Przerwanie ciąży może być dokonane wyłącznie przez lekarza, w przypadku gdy:*
 - 1) *ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej,*
 - 2) *(**utracił moc wskutek wyroku TK z 22 października 2020 r. (sygn. K 1/20)**)*
 - 3) *zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego,*
 - 4) *(**utracił moc wskutek orzeczenia TK z 28 maja 1997 r. (sygn. K 26/96)**)*

19 Tamże.

5. Wystąpienie okoliczności, o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 2, stwierdza **inny lekarz** niż dokonujący przerwania ciąży, chyba że ciąża zagraża bezpośrednio życiu kobiety. Okoliczność, o której mowa w ust. 1 pkt 3, stwierdza prokurator.

Powyższe zestawienie treści przepisów określających przypadki niekaralnego przerwania ciąży pokazuje, że „kompromis aborcyjny” z 1993 r. – pomijając kwestię tzw. aborcji eugenicznej, uznanej w roku 2020 za niezgodną z Konstytucją RP – przewidywał większe ograniczenia w dostępie do aborcji niż czyni to obecnie obowiązująca u.p.r. Przede wszystkim u.p.r. w kształcie z 1993 r. *expressis verbis* stanowiła, że ustawowe „usprawiedliwienie” lekarzy poświęcających życie dziecka poczętego w przypadkach określonych w pkt 1 i 2 art. 149a § 3 k.k. obejmowało zagrożenie życia matki oraz **wyłącznie poważne zagrożenie** dla jej zdrowia (poważny uszczerbek na zdrowiu). Wprawdzie brak takiego dookreślenia nie oznacza, że aktualny art. 4a ust. 1 pkt 1 *in fine* można interpretować inaczej, jako że – co już wykazano – dopuszczalność poświęcenia dobra prawnego, jakim jest życie dziecka stanowi wyjątek od zasady prawnej ochrony życia ludzkiego i jako taki musi być interpretowany w sposób wyłącznie zawężający. Niezależnie od tego argumentu należy przypomnieć, że w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego przypadki pozbawiania życia ludzi dla ratowania dóbr o niższej wartości (zdrowia) są niedopuszczalne²⁰. Ponadto, należy pamiętać o wynikającym z art. 31 ust. 3 Konstytucji nakazie, aby ustanawiane w ustawie ograniczenia praw lub wolności nie naruszały istoty tych praw lub wolności. Z tego powodu **możliwym i uzasadnionym rozwiązaniem mogącej niekiedy zachodzić kolizji dóbr – życia matki i życia *nasciturusa* – wydaje się odwołanie w takich przypadkach do uregulowanego w kodeksie karnym stanu wyższej konieczności**, do którego nawiązywał art. 149a § 3 k.k. z 1969 r. w projekcie ustawy o ochronie prawnej dziecka poczętego z 1992 r.

Analizując przepis art. 149a § 3 k.k. z 1969 r. przewidziany w u.p.r. określonej jako „kompromis aborcyjny”, należy ponadto zauważyć, że wymogiem tej ustawy było, aby okoliczności mające stanowić podstawę decyzji o podjęciu działań skutkujących śmiercią dziecka poczętego stwierdziło **dwóch lekarzy**, a nie jeden, jak to jest obecnie. Co więcej, ustawa z 1993 r. wymagała w takich sytuacjach formy **orzeczenia lekarskiego**, podczas gdy obecnie dla „stwierdzenia” tych okoliczności, o którym mówi art. 4a ust. 5 u.p.r., jak się wydaje, nie jest wymagana żadna określona forma.

20 Por. w szczególności uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 września 2008 r., sygn. akt K 44/07, OTK ZU 7A/2008, poz. 126, pkt III.7.4., w którym TK orzekł: „(...) z uwagi na fundamentalny charakter prawa do życia w aksjologii konstytucyjnej, nie każde z dóbr wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji może uzasadniać godzące w nie rozwiązania. Bez potrzeby dalszego poszerzania argumentacji można stwierdzić, że zdecydowanie nieakceptowane w demokratycznym państwie prawnym, realizującym zasady sprawiedliwości społecznej i chroniącym życie oraz niezbywalną godność człowieka, byłoby ograniczenie prawnej ochrony życia człowieka w celu ochrony dóbr lokujących się niżej w hierarchii konstytucyjnej, np. własności i innych praw majątkowych, moralności publicznej, ochrony środowiska czy nawet zdrowia innych ludzi. Warunkiem ograniczenia prawa do prawnej ochrony życia jest więc zaistnienie sytuacji, w której jest niewątpliwe, że nie da się ono pogodzić z analogicznymi prawami innych osób. Przesłankę tę można określić ogólnie jako wymaganie symetrii dóbr: poświęcanego i ratowanego”. Tym samym Trybunał Konstytucyjny przesądził, że prawo do prawnej ochrony życia może być ograniczone tylko wtedy, gdy poświęcenie życia człowieka jest absolutnie konieczne dla ratowania życia innych ludzi.

W pełni uzasadniony jest postulat powrotu to treści przepisu art. 149a § 3 pkt 1 i 2 k.k. będącego częścią „kompromisu aborcyjnego”.

W świetle powyższego, w sytuacji, w której stan zagrożenia zdrowia matki pozostaje okolicznością legalizującą działanie co do zasady bezprawne, w pełni uzasadniony jest postulat powrotu to treści przepisu art. 149a § 3 pkt 1 i 2 k.k. będącego częścią „kompromisu aborcyjnego”, który ustanawiał kryteria legalności tego działania bardziej dostosowane do przepisów Konstytucji RP niż czyni to aktualnie obowiązujący art. 4a ust. 1 pkt 1 u.p.r.

e) „Kompromis aborcyjny” z 1993 r. w art. 149a § 3 pkt 3 k.k. z 1969 r. ustanawiał **wyłączenie** odpowiedzialności karnej lekarza za spowodowane śmierci dziecka poczętego w sytuacji, gdy „gdy badania prenatalne, potwierdzone orzeczeniem dwóch lekarzy innych niż lekarz podejmujący działanie, o którym mowa w § 1, wskazują na ciężkie i nieodwracalne uszkodzenie płodu”. Tzw. przesłanka eugeniczna, przeniesiona następnie do art. 4a ust. 1 pkt 2 u.p.r., była przedmiotem rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny w 2020 r. W wyroku kończącym sprawę K 1/20 z 22 października 2020 r. TK orzekł, że ww. przepis u.p.r. jest niezgodny z art. 38 w związku z art. 30 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. W wyniku tego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego przepis art. 4a ust. 1 pkt 2 u.p.r. utracił moc obowiązującą. Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji, „[o]rzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne”, w związku z czym należy uznać, że prawo nie przewiduje możliwości wzruszania wyroków wydanych przez Trybunał Konstytucyjny. Jak przy tym wskazuje piśmiennictwo, „[ż]aden organ państwa nie ma kompetencji do oceny, czy orzeczenie zostało wydane we właściwym składzie i z zachowaniem określonej w przepisach prawa procedury, a tym samym – czy można mu przypisać walor ostateczności i mocy powszechnie obowiązującej. Wobec jednoznacznie brzmiącej normy konstytucyjnej wyrażonej w art. 190 ust. 1 Konstytucji RP przyznanie takiej kompetencji nie jest możliwe bez zmiany Konstytucji RP. W obowiązującym stanie prawnym o tym, co jest orzeczeniem, przesądza Trybunał (sędziowie TK tworzący skład orzekający i podpisujący orzeczenie) (podkr. KG), a zewnętrzny wyraz temu daje Prezes TK, zarządzając publikację orzeczenia we właściwym organie urzędowym”²¹. Skoro zatem 22 października 2020 r. TK wydał wyrok, który następnie został opublikowany, jedyny kompetentny do tego organ państwowy definitywnie i w sposób prawotwórczy (na zasadzie derogacji)²² przesądził, że norma dopuszczająca pozbawienie życia dziecka poczętego dekodowana z art. 4a ust. 1 pkt 2 u.p.r. narusza Konstytucję RP. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że wyrok TK w sprawie K 1/20 nie stanowił żadnego *novum* w orzecznictwie Trybunału, lecz wręcz przeciwnie – jest on w pełni spójny z wcześniejszymi rozstrzygnięciami sądu konstytucyjnego w przedmiocie prawnej ochrony życia, w szczególności przywołanymi w analizie: orzeczeniem w sprawie K 26/96 z 1997 r. i wyrokiem w sprawie K 44/07 z 2008 r.

Należy zatem przyjąć, że powrót do przepisu dopuszczającego aborcję w takim zakresie, w jakim Trybunał Konstytucyjny uznał go za niezgodny z ustawą zasadniczą, w praktyce nie powinien być możliwy.

21 A. Mączyński, J. Podkowik, *Komentarz do art. 190 Konstytucji RP*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243*, Warszawa 2016, Nb. 59.

22 Tamże, Nb. 54: „Od orzeczeń sądowych orzeczenia TK różnią się przede wszystkim tym, że nie działają w ramach konkretnego stosunku między stronami (uczestnikami) postępowania, lecz zawierają treść skierowaną do nieoznaczonego kręgu adresatów, a – przez eliminację norm naruszających porządek hierarchiczny – wprowadzają zmianę w systemie prawnym, faktycznie kształtując nowy stan prawny”.

Norma z art. 4a ust. 1 pkt 2 u.p.r. już raz została uznana za niekonstytucyjną²³, a wyrok w sprawie K 1/20 został opublikowany w Dzienniku Ustaw²⁴.

W omawianej sytuacji stan niezgodności z Konstytucją procedowanej normy dopuszczającej zamach na życie dziecka poczętego na podstawie przesłanki eugenicznej byłby ewidentny, skoro obalenie domniemania konstytucyjności takiej normy już w przeszłości nastąpiło. W takim przypadku Prezydent RP nie powinien mieć w tym zakresie żadnych wątpliwości i w trybie art. 122 ust. 3 Konstytucji RP²⁵ powinien skierować ustawę do Trybunału Konstytucyjnego. **Zgodnie z art. 122 ust. 4 Konstytucji RP Prezydent nie może podpisać ustawy, którą Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodną z Konstytucją RP.** Uwzględniając dotychczasowe jednolite stanowisko zajmowane przez TK w sprawach ograniczania prawa do prawnej ochrony życia, należy racjonalnie oczekiwać, że kolejne rozstrzygnięcie Trybunału w tym przedmiocie będzie zgodne z utrwaloną już jednolitą linią orzecniczą.

Ponowne uchwalenie wadliwego przepisu dopuszczającego aborcję eugeniczną powinno skutkować jego zaskarżeniem do sądu konstytucyjnego, który wielokrotnie już wypowiadał się na temat nadrzędnej wartości życia ludzkiego wynikającej z Konstytucji RP.

Ponowne uchwalenie przepisu legalizującego aborcję eugeniczną powinno okazać się nieskuteczne. Wyrokiem z 22 października 2020 r. (sygn. K 1/20) Trybunał Konstytucyjny przesądził, że norma wynikająca z art. 4a ust. 1 pkt 2 u.p.r. jest niezgodna z Konstytucją. Ponowne uchwalenie takiego wadliwego przepisu powinno skutkować jego zaskarżeniem do sądu konstytucyjnego, który wielokrotnie już wypowiadał się na temat nadrzędnej wartości życia ludzkiego wynikającej z ustawy zasadniczej.

- f) Przechodząc do ostatniego z warunków legalnej aborcji wymienionych w ustawie o planowaniu rodziny z 1993 r., czyli sytuacji, „gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, potwierdzone zaświadczeniem prokuratora, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego”, zauważyć można, że treść przepisu nie różni się istotnie od obecnych: art. 4a ust. 1 pkt 3 i art. 4a ust. 5 u.p.r., na podstawie których aborcja nie jest karalna, „gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego”, a okoliczność tę stwierdził prokurator. Nie ulega wątpliwości, że treść obowiązujących przepisów (jak też przepisów przyjętych w 1993 r.) dopuszczających zamach na życie człowieka nienarodzonego ze względu na sposób, w jaki doszło do jego poczęcia (w wyniku przestępstwa np. gwałtu), pozostaje w sprzeczności z konstytucyjną zasadą prawnej ochrony życia ludzkiego i prezentowanym wielokrotnie stanowiskiem polskiego sądu konstytucyjnego²⁶. Omawiana przesłanka nie była jednak jeszcze przedmiotem postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, w którym doszłoby do oceny pod kątem jej zgodności z ustawą zasadniczą.

23 „Podczas kontroli konstytucyjności prawa badana jest norma prawna wyinterpretowana ze ściśle określonych przepisów poddanych tej kontroli. Stąd też domniemanie konstytucyjności przepisów jest *de facto* domniemaniem konstytucyjności norm prawnych w przepisach tych wyrażonych”, (A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, *Domniemanie konstytucyjności ustawy w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Przegląd Konstytucyjny” 2/2017, s. 7).

24 Dz. U. z 2021 r. poz. 175.

25 „Przed podpisaniem ustawy Prezydent Rzeczypospolitej może wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem w sprawie zgodności ustawy z Konstytucją. Prezydent Rzeczypospolitej nie może odmówić podpisania ustawy, którą Trybunał Konstytucyjny uznał za zgodną z Konstytucją”.

26 Tak np. A. Zoll, *Opinia prawna w sprawie oceny konstrukcji i skutków prawnych projektu zmiany art. 30 i 38 Konstytucji RP*, [w:] *Konstytucyjna formuła ochrony życia, „Przed pierwszym czytaniem”* 2007, nr 3, Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, s. 104–105; P. Sarnecki, *Opinia w sprawie zgodności z Konstytucją projektu ustawy o świadomym rodzicielstwie*, „Przegląd Sejmowy” 2004, nr 6, s. 152; J. Roszkiewicz, *Prawo nasciturusa do życia w prawie konstytucyjnym i prawie międzynarodowym*, „Forum Prawnicze” 2017, nr 4, s. 106–107.

5. Podsumowanie

W analizie wykazano, że przyjęta 7 stycznia 1993 r. ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, określana potocznie jako „kompromis aborcyjny”, zawierała szereg przepisów, które przewidywały wyższy, niż jest obecnie, poziom ochrony prawa do życia dzieci poczętych. Wobec powielanego w przestrzeni publicznej postulatu „powrotu do kompromisu aborcyjnego” należy w pewnym zakresie zgodzić się z nim, uwzględniając następujące kwestie:

- 1) Należy w pełni poprzeć postulat przywrócenia pełnego brzmienia art. 1 u.p.r., uchwalonej w 1993 r., afirmującego wartość życia ludzkiego, które jednoznacznie i wprost deklarowało ochronę prawną życia i zdrowia człowieka od chwili jego poczęcia.
- 2) Należy zgodzić się również, że potrzebne jest przywrócenie modelu regulacji odnoszącej się do przerywania ciąży, którą przyjął ustawodawca w 1993 r. W przeciwieństwie do aktualnie obowiązujących przepisów „aprobowanych” przypadki przerywania ciąży, ustawa z 1993 r. lokowała zagadnienie aborcji na gruncie przepisów ustawy karnej, traktujących zakaz aborcji jako zasadę, i na mocy których odpowiedzialność karną za spowodowanie śmierci dziecka poczętego ponosił każdy z wyjątkiem matki, o ile nie zaistniały okoliczności wyłączające tę odpowiedzialność (art. 149a § 1 i § 3 k.k. z 1969 r.).
- 3) Trzeba poprzeć również hasło powrotu do u.p.r. z 1993 r. w zakresie, w jakim jej treść przewidywała dodanie do kodeksu cywilnego art. 8 § 2, przyznającego *expressis verbis* zdolność prawną dziecka poczętego.
- 4) W pełni zasadne jest ponadto przywrócenie przyjętego w „kompromisie aborcyjnym” z 1993 r. ograniczenia dostępności aborcji poprzez dookreślenie tzw. przesłanki zdrowotnej (poważne zagrożenie; poważny uszczerbek dla zdrowia matki) w przeciwieństwie do przyjętego w obecnym art. 4a ust. 1 pkt 1 u.p.r. zbyt szerokiego i ogólnego pojęcia „zagrożenia zdrowia”, które „domaga się” wykładni prokonstytucyjnej. Rozwiązaniem zapewniającym lepszą weryfikację okoliczności zdrowotnych, mających stanowić podstawę uchylenia karalności aborcji, a tym samym bardziej odpowiadającym wymogom konstytucyjnym, był także warunek uzyskania stosownego orzeczenia wydanego przez dwóch lekarzy – a nie jak jest obecnie – „stwierdzenie” danej okoliczności przez jednego lekarza.
- 5) **Należy podkreślić, że postulowany powrót do „kompromisu aborcyjnego” z 1993 r. nie jest możliwy w pełni.** Przepis art. 4a ust. 1 pkt 2 u.p.r. stanowiący odpowiednik art. 149a § 3 pkt 3 k.k. z 1993 r. został w 2020 r. uznany przez Trybunał Konstytucyjny za naruszający przepisy Konstytucji, a następnie uchylony. Próba ponownego uchwalenia przez Sejm analogicznego przepisu zawierającego negatywnie ocenioną już przez TK normę prawną, musiałaby prowadzić do jej oczywistego skierowania przez Prezydenta do Trybunału i obligatoryjnej odmowy podpisania ustawy (ewentualnie wadliwego przepisu) w przypadku wydania przez TK wyroku ponownie stwierdzającego sprzeczność z Konstytucją. Uwzględniając dotychczasowe spójne orzecznictwo TK w sprawach ograniczania prawa do prawnej ochrony życia, należałoby się spodziewać kolejnego orzeczenia skutkującego uchyleniem wadliwego przepisu.
- 6) Przepis ustawy dopuszczający zamach na życie człowieka w prenatalnej fazie rozwoju ze względu na fakt, że do jego poczęcia doszło w wyniku przestępstwa (aktualnie art. 4a ust. 1 pkt 3 u.p.r.), jest niezgodny z konstytucyjną zasadą prawnej ochrony życia ludzkiego i wymogami w zakresie możliwości limitacji konstytucyjnych praw i wolności. Dotychczas jednak norma ta nie była przedmiotem zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego.



WSPARCIE DARZYŃCÓW

Instytut Ordo Iuris jest fundacją i zakres naszej aktywności jest ściśle uzależniony od funduszy, które pozyskamy na działalność statutową. Ceniąc sobie niezależność, nie korzystamy ze środków publicznych i grantów, których pozyskanie mogłoby ją ograniczać. Naszą działalność prowadzimy tylko dzięki hojności naszych Darczyńców, zwłaszcza tych, którzy wspierają nas regularnie co miesiąc w ramach Kręgu Przyjaciół (więcej na: www.przyjaciele.ordoiuris.pl)

RAZEM MOŻEMY REALNIE WPŁYWAĆ NA RZECZYWISTOŚĆ!

DAROWIZNĘ MOŻNA PRZEKAZAĆ NA KONTO

32 1160 2202 0000 0002 4778 1296

Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris
ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa
oraz za pomocą przelewów internetowych
Tpay i PayPal (szczegóły na stronie www.ordoiuris.pl)



ordoiuris.pl



[/ordoiuris](https://www.facebook.com/ordoiuris)



[/ordoiuris](https://www.youtube.com/ordoiuris)



[/ordoiuris](https://www.instagram.com/ordoiuris)



[@ordoiuris](https://twitter.com/ordoiuris)